

DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448, Drukarni 1244. Adres drukarni: Mostowa 1. Redaktor przyjmuje od g. 2—4 pp. Administracja otwarta od g. 9—5, w niedziele i święta od 12—1 pp. „Dziennik Wileński” wychodzi codziennie, z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 4 zł., z odnośnikiem i przesyłką pocztową 4 zł. 50 gr., za granicą 8 zł.
CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milim. przed tekstem 25 gr., w tekście 40 gr., za tekstem 10 gr. W numerach świątecznych, oraz z prowincji o 25%, zagraniczne o 50%, drożej. Za dostarczenie numeru dowodowego 20 gr. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen, bez uprzedniego zawiadomienia. Ogłoszenia cyfrowe, tabele, oraz fantazyjne o 25%, drożej. Konto czakowe w P. K. O. Nr. 30187.

WILGOĆ PRZECIEKA-NIE WODY
USUWA HYDROFUGĘ „CASTOR”
FABR. BUFOBER w BRUKSELI
UZYWA SIĘ JAKO DOMIESZKA DO
ZAPRAWY CEMENTOWEJ.
PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWLANE
MAURYCJUS KARSTENS
WARSZAWA KOSZYKOWA Nr 7, TEL. 21-95.

Przyjezdny amator KUPUJE: antyki, perskie dywany, stare tkaniny, porcelanę polską i obca, francuskie meble i brzozy, sztychy angielskie obrazy i t. p. Zgłoszenia osobiste lub listownie sub A. L. — od godz. 10 do 4 po poł. ul. Gdańska 4, m. 2.

Niniejszem mam zaszczyt podać do ogólnej wiadomości, że **P. Jan Bukowski** z dn. 8 b. m. przestał być współnikiem Domu Handlowego **J. Bukowski i I. Dagis**.
Równocześnie oświadczam, że obecnie powyższe przedsiębiorstwo prowadzi samodzielnie.
Polecając się w dalszym ciągu łaskawym względem Sz. Kljentell pozostając z poważaniem
Ignacy Dagis.
807 DOM HANDLOWY, Wielka 8. Tel. 441.

KLUB NARODOWY
Dnia 17 listopada b. r. we czwartek o godzinie 7^{1/2}, po pol. w **Sali STOW. TECHNIKÓW** przy ul. Wileńskiej 33
senatorka JÓZEFA SZEBEKO
wygłosi odczyt p. t.
„Zagadnienie emigracji w Polsce”.
Wstęp za opłatą 1 złotego, dla członków za opłatą 50 groszy.

Zgon biskupa Dalekiego Wschodu.
(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. Przed kilku dniami zmarł polski biskup Dalekiego Wschodu z siedzibą we Władywostoku ks. Śliwowski, który godność tę piastował od r. 1923. Placówka ta nie została jeszcze obsadzona i niewiadomo czy wogóle będzie obsadzona, ze względu na dalekie przestrzenie i wielką odległość od krajów europejskich.

Przyjazd następcy tronu japońskiego do Warszawy.
(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. „ABC” donosi, że w najbliższym okresie czasu ma nastąpić przyjazd syna mikada japońskiego. Po wzięciu rumuńskiej pary królewskiej będzie to druga wizyta przedstawicieli domów panujących.

Wyjazd dyr. Jackowskiego do Berlina.
(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. W dniu wczorajszym wyjechał do Berlina dyrektor departamentu politycznego Ministerstwa Spraw Zagranicznych Jackowski, który weźmie udział w rokowaniach o zawarcie traktatu handlowego polsko-niemieckiego.

Zmiany w opłatach paszportowych.
(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. Między Ministerstwem Spraw Wewnętrznych i Skarbu, toczą się obecnie pertraktacje w sprawie zmiany ustawy o paszportach zagranicznych. Opłata za paszport normalny kosztować będzie od 25—125 zł.

Posiedzenie Rady Naczelnej Ch. D.
(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. Posiedzenie Rady Naczelnej Ch. D. zostało naznaczone na dzień 27 b. m. Na porządku dziennym między innymi znajduje się sprawa ustosunkowania się stronnictwa do akcji wyborczej.

Zjazd mniejszości narodowych.
(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. W piątek odbędzie się w Warszawie zjazd przedstawicieli wszystkich mniejszości narodowościowych w Polsce: Rosjan, Żydów, Białorusinów, Ukraińców, Niemców i Litwinów. We czwartek odbędą się obrady poszczególnych mniejszości. Obradom żydowskiemu przewodniczyć będzie poseł Grünbaum, który w sposób zdecydowany przeciwstawia się akcji ortodoksów ze wschodniej Małopolski z postem Rajchem i Rozmarynem na czele.

Obrady komitetu rzeczoznawców do spraw mniejszościowych.
(Telefonem od własnego korespondenta).
WARSZAWA. Od poniedziałku toczą się w Warszawie obrady komitetu rzeczoznawców do spraw mniejszości narodowościowych. Na porządku dziennym między innymi znajduje się sprawa zniesienia ograniczeń w stosunku do Żydów, wprowadzonych przez ustawodawstwo rosyjskie.

Dookoła rokowań handlowych polsko-niemieckich
BERLIN, 15.XI (Pat.) „Vossische Zeitung” donosi, że jednocześnie z powrotem ministra Stresemanna z Wiednia, przybywa do Berlina poseł niemiecki w Warszawie Rauscher, który wezwany został, aby poinformować dr.

Uregulowanie stosunków granicznych polsko-niemieckich.

WARSZAWA, 15. XI. (Pat.) Dnia 15 b. m. w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w Warszawie odbyły się rokowania między delegatami rządu polskiego i niemieckiego dla wprowadzenia w życie postanowień umowy polsko-niemieckiej z dnia 27 stycznia 1926 roku w sprawie uregulowania stosunków granicznych

polsko-niemieckich. Przedmiotem rokowań było utworzenie komisji mieszanej granicznej i ustalenie dla tych komisji całego szeregu zadań, związanych z uregulowaniem stosunków granicznych. Rokowania zostały zakończone w ciągu dnia dzisiejszego ku zadowoleniu obu stron.

Ekipa polska u prezydenta Stanów Zjednoczonych

WASZYNGTON, 15.XI. (Pat.) Dnia 15 b. m. w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w Warszawie przystąpił do Waszyngtonu zwycięska ekipa polska. Na prośbę, zgłoszoną w przeddzień, Prezydent, pomimo nawalu swych zajęć, udzielił ekipie polskiej audjencji i przyjął oficerów polskich niezmiernie łaskawie i serdecznie, gratulując im wspaniałych sukcesów. Następnie Prezydent prowadził z nimi dłuższą rozmowę, podkreślając, iż reprezentują oni naród, który Stanom

Zjednoczonym dostarczył netylko bohaterów, jak Kościuszko, ale także licznych, dobrych obywateli. Następnie ekipa polska przyjmowana była przez ministra Spraw Zagranicznych Stanów Zjednoczonych, który również w imieniu rządu Stanów Zjednoczonych był na balu, wydanym wieczorem na cześć naszej ekipy przez posła polskiego w Waszyngtonie Cichanowskiego. Dnia 16 listopada r. b. ekipa polska opuszcza Amerykę.

Matin o zatargu polsko-litewskim.

PAYŻ, 15.XI (Pat.) Matin, przypominając skargę Litwy przeciwko Polsce, złożoną Lidze Narodów w Genewie, w związku z zajęciami w dziedzinie szkolnictwa, wyraża nadzieję, iż Rada Ligi Narodów na swej grudniowej sesji nie ograniczy się do zbadania i rozwiązania tego incydentu, lecz będzie się starała o położenie kresu stanowi wojny, istniejącemu od 7 lat między obu krajami.

rezolucje, uchwalone ostatnio na kongresie emigrantów litewskich, odbyłym w Rydze, a wypowiadające się za przywróceniem normalnych stosunków pokojowych pomiędzy sąsiadującymi ze sobą państwami, poczem kończy stwierdzeniem, że Liga Narodów powinna nadać tym życzeniom siłę prawa. Takie załatwienie sprawy jest koniecznością i warunkiem zaufania narodów do skuteczności działań instytucji Ligi Narodów.

Komitet ekonomiczny ministrów.

WARSZAWA, 15. XI. (Pat.) Dnia 15 o godz. 5-tej popołudniu odbyło się pod przewodnictwem p. Viceprezesa Rady Ministrów prof. K. Bartla posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów, które całkowicie poświęcone było sprawie węglowej. Wysłuchano mianowicie szczegółowych referatów komisji międzyministerialnej, która w ciągu ostatnich

dwa miesięcy zbadała szczegółowo szereg przedsiębiorstw węglowych, oraz referatu orientacyjnego komisji ankietowej, wreszcie przedstawicieli zainteresowanego przemysłu. Po wstępnych naradach komitet w powodu spóźnionej pory odczytał dyskusję szczegółową do najbliższego posiedzenia.

Nota sowietów do Estonji.

TALLIN, 15.XI (Pat.) Donoszą, że Cziczeria w poniedziałek wyczytał estońskiemu posłowi w Moskwie notę, w której protestuje przeciwko oświadczeniu estońskiego ministra spraw we-

wewnętrznych z powodu usiłowanego zamachu na sowieckiego posła w Tallinie Plotrowskiego. Nota nie została jeszcze doręczona w Tallinie.

Walka z opozycją w Rosji.

MOSKWA, 15.XI. (Pat.) Wydalenie Trockiego i Zinowjewa z partji o przyspieszonym tempie zaskoczyło zarówno opinię publiczną, jak i samych przywódców opozycji, którzy w przeświadczeniu, że ich dopiero kongres wykluczy, zamierzali wyzyskać pozostały czas dla spotęgowania agitacji opozycyjnej wewnątrz partji. Czy wczorajsze postanowienie o wydaleniu Trockiego i Zinowjewa steroryzuje pozostałych przywódców opozycji — trudno teraz sądzić ze względu na różnorodność ich charakterów i poglądów. Jest możliwe że oficjalne sfery liczą właśnie na tę różnorodność i przez wykluczenie Trockiego i Zinowjewa

za zamierzają wprowadzić rozłam w szeregach przeciwnika. Możliwe również, że na wczorajszą decyzję wpłynęła chęć znalezienia się w czasie walnej rozprawy na kongresie wobec przeciwnika zgóry osłabionego.

Nie jest też wykluczone, że przedstawiciele naczelnej organizacji gospodarczej państwa sowieckiego, chcąc na kongresie przeprowadzić swój pięcioletni plan ekonomiczny, któremu opozycja, a zwłaszcza Trocki zajdzie się przeciwstawia, przyczynili się w pewnej mierze do wydalenia tych dwóch największych wrogów z partji jeszcze przed kongresem.

Walka o tron w Rumunji.

Manoilescu niewinniony.
BUKARESZT, 15.XI. (Pat.) Według doniesienia agencji Rador Manoilescu został niewinniony.
BUKARESZT, 15.XI. (Pat.) Nocne posiedzenie Trybunału w sprawie Manoilescu rozpoczęło się o godz. 22-giej. Manoilescu w ostatnim słowie oświadczył, iż jest przekonany, że powrót księcia Karola, jako regenta a nie króla jest koniecznością. Oskarżony zaprzecza, jakoby wszczął jakąkolwiek akcję na rzecz powrotu księcia i kończy swe przemówienie wśród żywego poruszenia. Następnie prezes Trybunału odczytał trzy pytania, które mają być przedmiotem rozprawy Trybunału. 1) Czy oskarżony jest winien dokonania zbrodni przeciwko bezpieczeństwu Państwa

przez to, że od czerwca do 24 października r. b., działając ze złą wolą i w złym zamiarze, postanowił dokonać zamachu w celu przeprowadzenia zmiany następcy tronu przez wywołanie powstania narodu, przyczem dał wyraz temu postanowieniu, rozpoczynając jego urzeczywistnienie. 2) Czy akcja została dokonana na terytorjum objętym stanem obłączenia. 3) Czy oskarżony zasługuje na uznanie łagodzących okoliczności. Po 5-godzinnych naradach, przewodniczący Trybunału oznajmił, że Trybunał odpowiedział negatywnie na pierwsze pytanie 3 głosami przeciwko 2. Manoilescu został natychmiast wypuszczony na wolność.

Rząd niezadowolony z wyroku.

BUKARESZT, 15.XI. (Pat.) Działając komitet prasowy: Rząd, stawiając Manoilescu przed sądem, uważał, iż było koniecz-

Wiadomości telegraficzne.

Polowanie reprezentacyjne.

CIESZYN, 15.XI. (Pat.) Dnia 14 i 15 b. m. w lasach państwowych na Śląsku Cieszyńskim odbyło się polowanie reprezentacyjne dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej. W polowaniu wzięli udział między innymi pp. ministrowie: rolnictwa Niezabytowski, komunikacji Romocki, poczt i telegrafów Miedziński oraz przedstawiciele korpusu dyplomatycznego w osobach ministrów pełnomocnych Arstedta, Quevedo, Belitski i Stetsona. Wynik polowania 114 zajęcy, 80 bażantów i jeden lis. We środę rano p. Prezydent wraz z gośćmi wraca do Warszawy.

Zatonięcie parowca „Tucaram”

BOMBAY, 15.XI. (Pat.) Według otrzymanych tu wiadomości, z odległości 60 mil od Bombaju

nem dać przykład już przy pierwszej próbie, aby uniemożliwić wszelkie próby późniejsze, bardziej poważne i więcej zagrażające bezpieczeństwu Państwa. Trybunał wojenny, nie licząc się z tego rodzaju konsekwencjami, uważał, iż nie było podstawy do zastosowania prawa w całej jego surowości. Stanowisko, jakie obecnie zajmują ci, którzy nie wahają się przez swoje machinacje

Nadużycie niemieckiego ministra rolnictwa.

BERLIN, 15.XI. (Pat.) Vorwaerts występuje dziś z gwałtownymi atakami przeciw ministrowi rolnictwa i wyżywienia Schielemu, zarzucając mu, iż przeprowadza on podwyżkę cen w osobistym interesie. Vorwaerts przytacza, że w swoim czasie podwyższone zostały ceny na kartofle polskie, aby doprowadzić do zwyżki cen kartofli. Gdy jednak kartofle zdrożały, to okazało się, że przemysł krochmalny, wydobywający krochmal z kartofli, nie może zdobyć się na konkurencję z fabrykanta-

mi krochmalu, wytwarzającymi krochmal z kukurydzy. Wobec tego projektowana jest obecnie podwyżka cen na kukurydzę, przeznaczoną do wyrobu krochmalu. Vorwaerts stawia pytanie pod adresem ministra Schielego, czy prawdą jest, że posiada on w swym majątku fabrykę wyrabiającą krochmal z kartofli i czy prawdą jest, że min. Schiele był już dwukrotnie członkiem Rady Nadzorczej w jednej z największych fabryk krochmalu.

Painlevé w Londynie.

LONDYN, 15.XI. (Pat.) Przybył tu francuski minister wojny Painlevé. Odbędzie on szereg

konferencji naukowych i otrzyma tytuł naukowy honoris causa na Uniwersytecie w Cambridge.

Próba lotu Anglija—Indje bez lądowania.

LONDYN, 15.XI. (Pat.) Dwaj letnicy wojskowi angielscy opuścili dziś popołudniu lotnisko Upavon w hrabstwie Wiltshire, uda-

jąc się w wielką podróż powietrzną do Indji bez lądowania na samolocie pod nazwą: „Princessa Xenia”.

Czy sprawa gen. Zagórskiego została umorzona?

„Kurjer Poranny” twierdzi, że wiadomość o umorzeniu sprawy gen. Zagórskiego podana przez pisma narodowe na podstawie informacji czynników miarodajnych nie odpowiada prawdzie. Sprawa gen. Zagórskiego została nie umorzona, lecz powstrzymana, aż do (jak się wyraża ustawa) przytrymania, lub dobrowolnego zgłoszenia się oskarżonego. Tyle „Kurjer Poranny”. Ze swej

strony zwracamy uwagę, że jednak wiadomość o umorzeniu sprawy nie została urzędowo sprostowana. „Kur. Por.” pisze, że sprawy w takim stadium, jak Zagórskiego, sądy w myśl ustawy nie umarzają. Za powód umorzenia sprawy wymienia ustawą: np. śmierć podejrzanego, brak danych przeciw podejrzanemu, przedawnienie itp., nigdy zaś nieobecność.

Sejm i Rząd.

Rokowania polsko-szwedzkie.

Rząd Polski wystąpił do Rządu Szwedzkiego, aby zgodnie z artykułem 15 tym konwencji handlowej polsko-szwedzkiej z dnia 2-go grudnia 1924 r. uregulować kwestię wzajemnego uznawania świadectw pomiarowych statków morskich. Świadectwa pomiarowe są podstawą obliczenia należnych opłat portowych, pobieranych według tonażu. Na wypadek braku umownego uregulowania tej kwestji na zasadzie wzajemnego uznawania świadectw zdarza się, iż władze portowe drugiego państwa żądają dokonania nowego pomiaru według swego systemu, co pociąga za sobą znaczne koszty.

zatonął w czasie burzy parowiec „Tucaram”, utrzymujący komunikację nadbrzeżną. Z ogólnej liczby 142 osób, znajdujących się na parowcu zaledwie 7 zdołano uratować.

BOMBAY, 15.XI. (Pat.) Potwierdza się wiadomość o zatonięciu parowca „Tucaram”. Zatonął on w ciągu 3 godzin wraz z 82 pasażerami i 52 ludźmi załogi, oraz z 200 tonami ładunku.

Jacques Dalcroze w Warszawie.

WARSZAWA, 15.XI. (Pat.) Dnia o godz. 14 min. 30 przybył do Warszawy wraz z kilku swymi uczniami wybitny pedagog szwajcarski twórca metody gimnastyki rytmicznej Emil Jacques Dalcroze.

Zjazd konsulów polskich w Z. S. S. R.

MOSKWA, 15.XI. (Pat.) W dniu 14 listopada r. b. zostały zakończone w Moskwie czterodniowe obrady zjazdu konsulów polskich ze Związku Socjalistycznych Republik Rad. Zjazd pod przewodnictwem ministra Patka w obecności delegata M-stwa S. Z. naczelnika wydziału dr. Gorzechowskiego, rozpatrzył i załatwił cały szereg spraw, wynikających z dotychczasowej praktyki konsularnej celem jej skoordynowania oraz ustalenia jednolitego stosowania postanowień konwencji konsularnych we wszystkich okręgach konsularnych ZSSR.

Notowania giełdy Wileńskiej.

z dnia 15 listopada 1927 r.
Żądano. Placono. Trans.

Dolary St. Zjedn.	—	8,86 ^{1/2}	8,86 ^{1/2}
Listy zast. Wil. B-ku Ziemi.	—	—	—
Akcje Banku Pol. skiego zł. 100 w/zł.	—	59,50	—
Akcje Banku Pol. skiego zł. 100 w/zł.	—	154,50	—

Żądajcie znaczków i nalepek „VI-go Tygodnia Akademika”.

Cofnięcie subsydjum C. T. R.

Jak doniósł wczoraj telegraficznie nasz korespondent warszawski, Ministerstwo Rolnictwa cofnęło począwszy od 1-go listopada subsydia udzielane Centralnemu Towarzystwu Rolniczemu. Jako powód podano w sposób zresztą całkiem ogólnikowy rzekomo polityczną działalność Towarzystwa.

We wtorkowym n-rze „Gazety Warszawskiej Porannej” zamieszczono na wstępie obszerny komunikat prezydium C. T. R. dotyczący tej sprawy.

Oto w skróceniu treść komunikatu:

„Komitet C. T. R. po wszechstronnym rozważeniu ciężkiego położenia w jakim znalazła się instytucja wobec cofnięcia przez p. ministra rolnictwa subwencji stwierdza co następuje:

1) C. T. R. jako instytucja społeczno-rolnicza, powołana do jednoczenia wszystkich rolników było i jest apolitycznym.

2) Wobec cofnięcia subwencji cały szereg prac kulturalnych Towarzystwa, jak kształcenie młodzieży wiejskiej i szkolenie rolników, liczne wydawnictwa popularne, ogniska kultury rolniczej, prace fachowe w hodowli roślin i zwierząt, w zakresie melioracji rolnych, organizacja spółdzielni rolniczych — wszystko to zostanie w znacznym stopniu podcięte i przerwane.

3) Komitet Centralnego Tow. Rolniczego przyjmując do wiadomości decyzję członków Prezydium złożoną przez nich piastowanych mandatów w ręce Rady Głównej wyraża Prezydium swe całkowite zaufanie i wzywa je do dalszego pełnienia czynności, aż do chwili powzięcia przez Radę Główną, jako najwyższą władzę Towarzystwa, ostatecznej decyzji.”

Naszem zdaniem zbyt szczerze w powyższym komunikacie położono tak silny nacisk na apolityczność Towarzystwa — jego działalność, kierunek, są dostatecznie znane społeczeństwu polskiemu i niepotrzebują wyjaśnień i zapewnień. Z drugiej strony jednak znana jest powszechnie bajka o wilku i jagnięciu, jak niemniej wiadomo jest przysłówie, które powiada, że „kto bić chce, ten zawsze znajdzie kija”. I co tu zapewniać, że działalność Towarzystwa była apolityczna — przecie mamy ekonomję polityczną, a temu trudno zaprzeczyć, że Towarzystwo zajmowało się sprawami gospodarczymi, czyli ekonomicznymi. Zresztą sami autorowie komunikatu wspominają o społecznej działalności Towarzystwa, od siebie zaś dodają możemy, że działalność ta była wysoce patriotyczna. Stwierdził to z całą pewnością rząd rosyjski rozwiązując pamiętnego dnia 6-go kwietnia 1861 r. Towarzystwo na długi szereg lat, właśnie za jego społeczną i patriotyczną działalność.

Czyż nie dostateczne powody dla ostatniego zarządzenia Ministerstwa Rolnictwa, przyczem raczej wypada podkreślić względność obecnych władz, które nie poszły za przykładem rządu rosyjskiego, nie rozwiązały bynajmniej Centralnego Towarzystwa Rolniczego, tylko ograniczyły się do cofnięcia mu udzielanego dotychczas subsydjum.

Znamiennem jest, że cofając zapomogę C. T. R. Ministerstwo Rolnictwa nie zastosowało tej samej miary do drugiego zrzeszenia rolniczego, mianowicie Polsk. Zw. Org. i Kół. Roln. które powstało z rozłamu, wywołanego przez żywciole lewicowe, a utrzymane jest z zasiłków państwowych, stanowiących 80 proc. jego środków.

Przypadek, który płata niekiedy złośliwe figle, chciał, iż równocześnie z wiadomością o cofnięciu subsydjum C. T. R. z powodu jego rzekomo politycznej działalności, ukazał się w półrocznej polskiej eg. tel. komunikat, dotyczący działalności Polsk. Zw. Org. i Kół. Roln., stwierdzający otwarcie i bez zęady wybitnie polityczny charakter tej organizacji, na której czole stoi znany i w Wilnie ze swych przekonań lewicowych p. Seweryn Ludkiewicz. To samo potwierdza zresztą rezolucja tego Związku, powzięta na konferencji dn. 11-go i 14 bm., która opiewa:

„Członkowie organizacji gospodarczych i społecznych, działających na wsi, będąc jednocześnie członkami grup politycznych jak Piasta, Wyzwolenie, Stronnictwa Chłopskiego, Partji Pracy i Związku Naprawy Rzeczypospolitej stwierdzają konieczność zespolenia organizacji politycznych, związanych z życiem gospodarczym wsi i uznają dalszą inicjatywę w tym kierunku Polskiego Związku Organizacji i Kółek Rolniczych za potrzebną i wskazaną.”

Zaiste wzór niedościgniętej prawdziwej apolitycznej organizacji, za służącej na najwydatniejszą pomoc rządu tak nieznoszącej wszelkiej polityki.

W całej powyższej sprawie zastanawia nas jeden moment, że cofnięcie zapomogi C. T. R. właśnie w dobre przedwyborcze, kiedy pewne czynniki, zbliżone do rządu, podjęły bardzo wyraźne starania celem zjedzenia kół rolniczych dla polityki rządowej.

Czy cofnięcie subsydjum miało być karą za to, że sfery ziemiańskie w znakomitej swej większości zajęły krytyczne stanowisko wobec propozycji obozu sanacyjnego?

Może w ten sposób chciano wykazać jak mało kół rządzące dbają o poparcie i opinię kół ziemiańskich?

A może to poprostu jeden z tak licznych objawów nieskoordynowanej czynności rządowych?

Swoją drogą zakrawa to na dziwną jakąś ironję, że gdy znany lewicowiec i persona gratissima obecnych sfer rządzących, p. Sławek kokietuje na zjazdach ziemian — ziemianin i król i księż, min. rolnictwa, p. Niezabytowski cofa subsydia najstarszej, najzasłuższej i najpopularniejszej organizacji rolniczej.

Sądźmy, iż lekcja powyższa wyjdzie na zdrowie pewnemu, na szczęście niezbyt licznemu odłamowi naszego ziemianstwa i uleczy je z choroby oportunistycznej.

J. O.

Z LITWY.

Napad powstańców taurogskich na litewską straż graniczną.

Przedwczoraj w rejonie jeziora Danajewo, około Wiłajna, po stronie litewskiej, kilkunastu powstańców taurogskich, ukrywających się dotychczas w lasach litewskich, usiłowało przedostać się na teren Polski. Wszyscy oni byli uzbrojeni. Znajdujące się w odległości niepełna 1 km. od granicy powstańcy spotkali patrol litewskiej straży granicznej na czole z leutenantem Liksem. Powstańcy widząc, iż zostali spostrzeżeni przez straż, ostrzelali ją. Przy pomocy, zaalarmowanego strzałami, innego patrolu straży litewskiej powstańcy zostali zmuszeni do cofnięcia się w głąb lasu. Po pewnym czasie patrol litewski, które na odzinku tym zostały wzmocnione, wyjaśniały żołnierzom K. O. P., iż podczas tej walki został ciężko ranny leutenant Liks.

Skazanie Jabłońskiego.

Pochwycony swego czasu przez litwini urzędnik Dyrekcji Robót Publicznych w Wilnie Jabłoński, wyrokiem sądu wojskowego w Kownie został skazany, za rzekome uprawnienie szpiegostwa na rzecz Polski, na 5 lat więzienia ciężkiego. Prócz tego Jabłońskiemu wytoczona została sprawa za

ucieczkę z wojska litewskiego. Termin rozprawy sądowej w tej sprawie narazie nie został ustalony. Sprawa, pochwyconego razem z Jabłońskim, Piotrowskiego, dotychczas nie wpłynęła na wokandy. Piotrowskiemu również litwini zarzucają szpiegostwo.

Z państw bałtyckich.

Socjaliści lotewscy grożą interwencją w sprawie wileńskiej.

Lotewski organ rządzącej partji w Lotwie „Socialdemokrats” powraca w jednym z ostatnich numerów do kongresu emigrantów litewskich w Kownie i ostrzega litwinów „przed polityką awantur w walce o wolność swego narodu”. „Socialdemokrats” pisze: Interwencja Polski w sprawach litewskich byłaby sprawą nieetykietką i Litwy. W razie takiej interwencji musiałby zająć stanowisko odpowiednie Niemcy, Rosja sowiecka i Lotwa.

Podobna awantura zakończyłaby się konfliktem zbrojnym na wschodzie Europy, na którym najbardziej ucierpiałaby Litwa, a razem z nią inne kraje bałtyckie.”

Jeżeli słowa „Socialdemokrats’a” odpowiadają nastrojom rządzących, mamy zapowiedź zasadniczej zmiany polityki lotewskiej wobec sprawy t. zw. wileńskiej. Wpływ sowiecki w Rydze jest coraz wyraźniejszy.

Z całej Polski.

Projekt zniesienia rytualnego uboju bydła.

W piątek dn. 18 b. m. w lokalu Wileńskiego Banku Ziemińskiego odbędzie się zebranie Członków przedwojennej Kasy Oszczędnościowej pracowników Wileńskiego Banku Ziemińskiego 2848

Wobec ważności uchwał mających tam zapis: dokompletowanie ilości Członków Komitetu zarządzającego sprawami Kasy, określenie przeznaczenia wolnego kapitału edukacyjnego i innych kwestji, które się mogą wyłonić w toku dyskusji, Komitet wzywa do przybycia wszystkie zainteresowane osoby.

Wszystkich większych miastach Polski, oprócz dzielnic zachodniej, stosowany jest na rzekomo żydowskich rytualny sposób uboju bydła, pełen barbarzyńskiego znęcania się nad zabijaniem zwierzęciem.

Jak donosi „Robotnik” magistrat stolicy zainicjował walkę z tym zwyczajem żydowskim. „Robotnik” podaje, że w prezydium miasta Warszawy odbywały się narady nad zmianą dotychczasowego sposobu uboju bydła. Zamiast uboju rytualnego, obowiązującego dotąd, niktylek żydów, ale nawet i chrześcijan, będzie odtąd stosowany system uboju sposobem mechanicznym, elektrycznym, albo automatycznym rewolwerem. Wpłyne to na obniżenie ceny mięsa o 6 groszy na kilogramie i na ukrócenie męki zabijanych zwierząt. Magistrat stołeczny zebrał już materiały dla opracowania odpowiedniej ustawy.

Wszystkich większych miastach Polski, oprócz dzielnic zachodniej, stosowany jest na rzekomo żydowskich rytualny sposób uboju bydła, pełen barbarzyńskiego znęcania się nad zabijaniem zwierzęciem.

Jak donosi „Robotnik” magistrat stolicy zainicjował walkę z tym zwyczajem żydowskim. „Robotnik” podaje, że w prezydium miasta Warszawy odbywały się narady nad zmianą dotychczasowego sposobu uboju bydła. Zamiast uboju rytualnego, obowiązującego dotąd, niktylek żydów, ale nawet i chrześcijan, będzie odtąd stosowany system uboju sposobem mechanicznym, elektrycznym, albo automatycznym rewolwerem. Wpłyne to na obniżenie ceny mięsa o 6 groszy na kilogramie i na ukrócenie męki zabijanych zwierząt. Magistrat stołeczny zebrał już materiały dla opracowania odpowiedniej ustawy.

Dzień polityczny.

Dyktatura w Turcji.

Dyktatura jest to sposób rządzenia przez naleywanie siłą życia państwa do woli rządzącej jednostki.

W tym względzie znakomicie urządził się turakki dyktator Kemal-Pasza. Chcąc mieć parlament do swych usług, nie pomyślał nawet, by choćby 5 proc. opozycjonistów mogło wejść do niego.

Tak więc wybrane w wrześniu 3-cie z rzędu zgromadzenie narodowe, jest w swym składzie bardziej harmonijne, niż parlament faszystowski.

Jedna myśl w 330 ciałach psłów tureckich.

Wszystki kandydaci byli członkami stronnictwa ludowego, jednego legalnie uznanego. Inne stronnictwa rozwiązano siłą. Dysydentów zaś stronnictwa ludowego usunęto w sposób bardzo prosty: sam dyktator osobiście wyznaczył kandydatów, godnych ubiegania się o wybór. Niktylek zaś tego faktu nie skrywał, lecz właśnie zawiadomił o nim urzędnicy wyborów orędziem, w którym oznajmił bez ogródek:

„Potem wam osobiście, stwierdzając swym podpisem, w imieniu stronnictwa ludowego kandydatów do zgromadzenia. Miałem przedewszystkiem na względzie doświadczenie, zdobyte w przeszłości i wysokie zadania, podyktowane nam wymaganiami przyszłości. Aby móc wam zdać znowu sprawę, za cztery lata, z wyskokiej ufności, którą małe obdarzacie, włożyłem wiele starań w dobór swych współpracowników.”

Według sprawozdania austrjackiej „Reichspost”, katolicyzm we Francji coraz więcej rośnie w siłę. Od czasów powojennych zaznacza się pogłębienie religijności, kościoły są przepelnione, duchowieństwo cieszy się poważaniem, bez porównania większem, niż dotąd. Panie z klas wyższych i średnich odznaczają się wielką skromnością w wyborze strojów. Uderzającą jest liczba inteligentów i robotników, służących bezinteresownie Akcji Katolickiej. Na przyszłość skoncentruje Kościół swą uwagę na sprawę szkolną, dotychczas bowiem 70 proc. nauczycieli należy do partji komunistycznej, lub radykalno-socjalistycznej. (K. A. P.)

Według sprawozdania austrjackiej „Reichspost”, katolicyzm we Francji coraz więcej rośnie w siłę. Od czasów powojennych zaznacza się pogłębienie religijności, kościoły są przepelnione, duchowieństwo cieszy się poważaniem, bez porównania większem, niż dotąd. Panie z klas wyższych i średnich odznaczają się wielką skromnością w wyborze strojów. Uderzającą jest liczba inteligentów i robotników, służących bezinteresownie Akcji Katolickiej. Na przyszłość skoncentruje Kościół swą uwagę na sprawę szkolną, dotychczas bowiem 70 proc. nauczycieli należy do partji komunistycznej, lub radykalno-socjalistycznej. (K. A. P.)

Według sprawozdania austrjackiej „Reichspost”, katolicyzm we Francji coraz więcej rośnie w siłę. Od czasów powojennych zaznacza się pogłębienie religijności, kościoły są przepelnione, duchowieństwo cieszy się poważaniem, bez porównania większem, niż dotąd. Panie z klas wyższych i średnich odznaczają się wielką skromnością w wyborze strojów. Uderzającą jest liczba inteligentów i robotników, służących bezinteresownie Akcji Katolickiej. Na przyszłość skoncentruje Kościół swą uwagę na sprawę szkolną, dotychczas bowiem 70 proc. nauczycieli należy do partji komunistycznej, lub radykalno-socjalistycznej. (K. A. P.)

Według sprawozdania austrjackiej „Reichspost”, katolicyzm we Francji coraz więcej rośnie w siłę. Od czasów powojennych zaznacza się pogłębienie religijności, kościoły są przepelnione, duchowieństwo cieszy się poważaniem, bez porównania większem, niż dotąd. Panie z klas wyższych i średnich odznaczają się wielką skromnością w wyborze strojów. Uderzającą jest liczba inteligentów i robotników, służących bezinteresownie Akcji Katolickiej. Na przyszłość skoncentruje Kościół swą uwagę na sprawę szkolną, dotychczas bowiem 70 proc. nauczycieli należy do partji komunistycznej, lub radykalno-socjalistycznej. (K. A. P.)

Według sprawozdania austrjackiej „Reichspost”, katolicyzm we Francji coraz więcej rośnie w siłę. Od czasów powojennych zaznacza się pogłębienie religijności, kościoły są przepelnione, duchowieństwo cieszy się poważaniem, bez porównania większem, niż dotąd. Panie z klas wyższych i średnich odznaczają się wielką skromnością w wyborze strojów. Uderzającą jest liczba inteligentów i robotników, służących bezinteresownie Akcji Katolickiej. Na przyszłość skoncentruje Kościół swą uwagę na sprawę szkolną, dotychczas bowiem 70 proc. nauczycieli należy do partji komunistycznej, lub radykalno-socjalistycznej. (K. A. P.)

Według sprawozdania austrjackiej „Reichspost”, katolicyzm we Francji coraz więcej rośnie w siłę. Od czasów powojennych zaznacza się pogłębienie religijności, kościoły są przepelnione, duchowieństwo cieszy się poważaniem, bez porównania większem, niż dotąd. Panie z klas wyższych i średnich odznaczają się wielką skromnością w wyborze strojów. Uderzającą jest liczba inteligentów i robotników, służących bezinteresownie Akcji Katolickiej. Na przyszłość skoncentruje Kościół swą uwagę na sprawę szkolną, dotychczas bowiem 70 proc. nauczycieli należy do partji komunistycznej, lub radykalno-socjalistycznej. (K. A. P.)

Według sprawozdania austrjackiej „Reichspost”, katolicyzm we Francji coraz więcej rośnie w siłę. Od czasów powojennych zaznacza się pogłębienie religijności, kościoły są przepelnione, duchowieństwo cieszy się poważaniem, bez porównania większem, niż dotąd. Panie z klas wyższych i średnich odznaczają się wielką skromnością w wyborze strojów. Uderzającą jest liczba inteligentów i robotników, służących bezinteresownie Akcji Katolickiej. Na przyszłość skoncentruje Kościół swą uwagę na sprawę szkolną, dotychczas bowiem 70 proc. nauczycieli należy do partji komunistycznej, lub radykalno-socjalistycznej. (K. A. P.)

Według sprawozdania austrjackiej „Reichspost”, katolicyzm we Francji coraz więcej rośnie w siłę. Od czasów powojennych zaznacza się pogłębienie religijności, kościoły są przepelnione, duchowieństwo cieszy się poważaniem, bez porównania większem, niż dotąd. Panie z klas wyższych i średnich odznaczają się wielką skromnością w wyborze strojów. Uderzającą jest liczba inteligentów i robotników, służących bezinteresownie Akcji Katolickiej. Na przyszłość skoncentruje Kościół swą uwagę na sprawę szkolną, dotychczas bowiem 70 proc. nauczycieli należy do partji komunistycznej, lub radykalno-socjalistycznej. (K. A. P.)

Według sprawozdania austrjackiej „Reichspost”, katolicyzm we Francji coraz więcej rośnie w siłę. Od czasów powojennych zaznacza się pogłębienie religijności, kościoły są przepelnione, duchowieństwo cieszy się poważaniem, bez porównania większem, niż dotąd. Panie z klas wyższych i średnich odznaczają się wielką skromnością w wyborze strojów. Uderzającą jest liczba inteligentów i robotników, służących bezinteresownie Akcji Katolickiej. Na przyszłość skoncentruje Kościół swą uwagę na sprawę szkolną, dotychczas bowiem 70 proc. nauczycieli należy do partji komunistycznej, lub radykalno-socjalistycznej. (K. A. P.)

Według sprawozdania austrjackiej „Reichspost”, katolicyzm we Francji coraz więcej rośnie w siłę. Od czasów powojennych zaznacza się pogłębienie religijności, kościoły są przepelnione, duchowieństwo cieszy się poważaniem, bez porównania większem, niż dotąd. Panie z klas wyższych i średnich odznaczają się wielką skromnością w wyborze strojów. Uderzającą jest liczba inteligentów i robotników, służących bezinteresownie Akcji Katolickiej. Na przyszłość skoncentruje Kościół swą uwagę na sprawę szkolną, dotychczas bowiem 70 proc. nauczycieli należy do partji komunistycznej, lub radykalno-socjalistycznej. (K. A. P.)

Według sprawozdania austrjackiej „Reichspost”, katolicyzm we Francji coraz więcej rośnie w siłę. Od czasów powojennych zaznacza się pogłębienie religijności, kościoły są przepelnione, duchowieństwo cieszy się poważaniem, bez porównania większem, niż dotąd. Panie z klas wyższych i średnich odznaczają się wielką skromnością w wyborze strojów. Uderzającą jest liczba inteligentów i robotników, służących bezinteresownie Akcji Katolickiej. Na przyszłość skoncentruje Kościół swą uwagę na sprawę szkolną, dotychczas bowiem 70 proc. nauczycieli należy do partji komunistycznej, lub radykalno-socjalistycznej. (K. A. P.)

Według sprawozdania austrjackiej „Reichspost”, katolicyzm we Francji coraz więcej rośnie w siłę. Od czasów powojennych zaznacza się pogłębienie religijności, kościoły są przepelnione, duchowieństwo cieszy się poważaniem, bez porównania większem, niż dotąd. Panie z klas wyższych i średnich odznaczają się wielką skromnością w wyborze strojów. Uderzającą jest liczba inteligentów i robotników, służących bezinteresownie Akcji Katolickiej. Na przyszłość skoncentruje Kościół swą uwagę na sprawę szkolną, dotychczas bowiem 70 proc. nauczycieli należy do partji komunistycznej, lub radykalno-socjalistycznej. (K. A. P.)

Według sprawozdania austrjackiej „Reichspost”, katolicyzm we Francji coraz więcej rośnie w siłę. Od czasów powojennych zaznacza się pogłębienie religijności, kościoły są przepelnione, duchowieństwo cieszy się poważaniem, bez porównania większem, niż dotąd. Panie z klas wyższych i średnich odznaczają się wielką skromnością w wyborze strojów. Uderzającą jest liczba inteligentów i robotników, służących bezinteresownie Akcji Katolickiej. Na przyszłość skoncentruje Kościół swą uwagę na sprawę szkolną, dotychczas bowiem 70 proc. nauczycieli należy do partji komunistycznej, lub radykalno-socjalistycznej. (K. A. P.)

Według sprawozdania austrjackiej „Reichspost”, katolicyzm we Francji coraz więcej rośnie w siłę. Od czasów powojennych zaznacza się pogłębienie religijności, kościoły są przepelnione, duchowieństwo cieszy się poważaniem, bez porównania większem, niż dotąd. Panie z klas wyższych i średnich odznaczają się wielką skromnością w wyborze strojów. Uderzającą jest liczba inteligentów i robotników, służących bezinteresownie Akcji Katolickiej. Na przyszłość skoncentruje Kościół swą uwagę na sprawę szkolną, dotychczas bowiem 70 proc. nauczycieli należy do partji komunistycznej, lub radykalno-socjalistycznej. (K. A. P.)

Według sprawozdania austrjackiej „Reichspost”, katolicyzm we Francji coraz więcej rośnie w siłę. Od czasów powojennych zaznacza się pogłębienie religijności, kościoły są przepelnione, duchowieństwo cieszy się poważaniem, bez porównania większem, niż dotąd. Panie z klas wyższych i średnich odznaczają się wielką skromnością w wyborze strojów. Uderzającą jest liczba inteligentów i robotników, służących bezinteresownie Akcji Katolickiej. Na przyszłość skoncentruje Kościół swą uwagę na sprawę szkolną, dotychczas bowiem 70 proc. nauczycieli należy do partji komunistycznej, lub radykalno-socjalistycznej. (K. A. P.)

Według sprawozdania austrjackiej „Reichspost”, katolicyzm we Francji coraz więcej rośnie w siłę. Od czasów powojennych zaznacza się pogłębienie religijności, kościoły są przepelnione, duchowieństwo cieszy się poważaniem, bez porównania większem, niż dotąd. Panie z klas wyższych i średnich odznaczają się wielką skromnością w wyborze strojów. Uderzającą jest liczba inteligentów i robotników, służących bezinteresownie Akcji Katolickiej. Na przyszłość skoncentruje Kościół swą uwagę na sprawę szkolną, dotychczas bowiem 70 proc. nauczycieli należy do partji komunistycznej, lub radykalno-socjalistycznej. (K. A. P.)

Według sprawozdania austrjackiej „Reichspost”, katolicyzm we Francji coraz więcej rośnie w siłę. Od czasów powojennych zaznacza się pogłębienie religijności, kościoły są przepelnione, duchowieństwo cieszy się poważaniem, bez porównania większem, niż dotąd. Panie z klas wyższych i średnich odznaczają się wielką skromnością w wyborze strojów. Uderzającą jest liczba inteligentów i robotników, służących bezinteresownie Akcji Katolickiej. Na przyszłość skoncentruje Kościół swą uwagę na sprawę szkolną, dotychczas bowiem 70 proc. nauczycieli należy do partji komunistycznej, lub radykalno-socjalistycznej. (K. A. P.)

Według sprawozdania austrjackiej „Reichspost”, katolicyzm we Francji coraz więcej rośnie w siłę. Od czasów powojennych zaznacza się pogłębienie religijności, kościoły są przepelnione, duchowieństwo cieszy się poważaniem, bez porównania większem, niż dotąd. Panie z klas wyższych i średnich odznaczają się wielką skromnością w wyborze strojów. Uderzającą jest liczba inteligentów i robotników, służących bezinteresownie Akcji Katolickiej. Na przyszłość skoncentruje Kościół swą uwagę na sprawę szkolną, dotychczas bowiem 70 proc. nauczycieli należy do partji komunistycznej, lub radykalno-socjalistycznej. (K. A. P.)

„Zdaniem referenta kapitał polwinien przyszyć nie tylko ze strony żydów polskich, lecz również ze strony rządu polskiego. Polska otrzymała pożyczkę w wysokości 70 milionów dolarów, która ma być obrócona na cele odbudowy gospodarce. Grupa żydów polskich założyła towarzystwo popierania kolonizacji żydowskiej w Polsce pod wpływem wyników kolonizacji żydowskiej w Rosji.

Terenem dla kolonizacji polskich żydów byłby obszar 4 — 5 milionów akrów błotaistej ziemi na Pińszczyźnie, która stanowi przeważnie własność rządu polskiego.”

A zatem, jeśli dobrze rozumiemy myśl p. Rosenberga, jego zdaniem część pożyczki winna być przeznaczona na kolonizację żydowską.

Bardzo charakterystycznym jest stwierdzenie, że myśl kolonizacji Polski powstała pod wpływem wyników kolonizacji żydowskiej w Rosji. Żydzi mylą się jednak, jeśli sądzą, że w Polsce im się to uda. Rosja zaczęła oddawać żydom ziemię tylko dlatego, że władzę dzierżyli żydowscy komunisti. W Polsce jeszcze żydzi nie rządzą. Rządzą „sanatorzy”, ale i oni chyba ani ziemi ani pieniędzy żydom nie dadzą, bo to byłoby przebraniem miarki cierpliwości narodu polskiego. Polska nie popelni samobójstwa. Osiedlenie się żydów na Polesiu byłoby wstępnym krokiem do zagarnięcia całej ziemi polskiej.

Światowe zbiory zboża.

W najnowszym biuletynie Międzynarodowego Instytutu Rolniczego w Rzymie poraz pierwszy zawarty jest dokładny przegląd wyniku tegorocznych światowych zbiorów zboża. Statystyka dla półkuli północnej wobec roku zeszłego wykazuje wzrost produkcji pszenicy o 6 procent, żyta o 15 procent, jęczmienia o 7 procent, a owsa o 1 procent. Porównując tegoroczne cyfry zbiorów z okresem sześciu ubiegłych lat. okazuje się, że produkcja r. 1927 była najwyższą podczas całego okresu co do pszenicy, że zbiory jęczmienia i żyta przewyższony zostały tylko w r. 1925 i że tylko w latach 1923 i 1925 były obfitsze zbiory jęczmienia. Na półkuli południowej, gdzie zboże teraz znajduje się w stanie dojrzewania, sytuacja okazuje się mniej korzystną. Produkcja pszenicy w Australji i Argentynie będzie mniejszą niż w r. 1926. Brak ten będzie jednak skompensowany korzystnym wynikiem zbiorów na półkuli północnej.

Wzrost eksportu masła z Polski.

W ostatnim dwuleciu Polska pod względem obrotu międzynarodowego masłem zajęła miejsce wśród krajów eksportowych. W latach poprzednich import tego artykułu do nas przeważał nad eksportem. Tak więc w roku 1924 przywieziono do Polski 176.650 kg masła, w roku 1925 — 635.250, w roku 1926 — 72.400, a w roku 1927 (9 miesięcy) — 4.150. Wywóz natomiast w tym okresie z Polski przedstawiał się następująco: w roku 1924 — 1850 kg., w roku 1925 — 59.550, w roku 1926 — 610.300 oraz w przeciągu 9 miesięcy w 1927 roku — 605.150.

Ze statystyki tej wynika, że seldo dodatnie tej rubryki naszego bilansu handlowego osiągnęliśmy dopiero w roku 1926. Przedtem przeważał import, idący do nas przeważnie z Lotwy. Stan ten nie byłby w pełni dodatni, daleki jest jednak jeszcze od tego, który powinniśmy osiągnąć. Obrót roczny masłem na rynkach wschodnio-wschodnich wyraża się sumą 9,30 milionów ton. Udział Polski w tym międzynarodowym obrocie jest nikły, stanowiąc za ledwie 0,13 proc. Głównym odbiorcą polskiego masła są obecnie Niemcy, którzy zakupują 76 proc. naszej produkcji eksportowej. Na drugim miejscu stoi Austrja, jednakże wszelkie dane wskazują na to, że w niedługim czasie miejsce to zajmie Anglja. Rynek angielski zna dobrze polskie masło i uważa je za stojące narówni z najlepszym masłem australijskim. Duże zainteresowanie polskiem masłem ujawnia również Francja. Jak dotąd jeszcze jednak nasi eksporterzy nie zawiażyli ściślejszych stosunków z tamtejszym rynkiem.

W rezultacie zredukowano konwencje, która odbiegając daleko od pierwotnego projektu, przewiduje w artykule 6 tym dwa rodzaje zakazów. Pierwszy rodzaj to zakazy, nazwane przejściowymi, mogące obowiązywać jeszcze przez kilka lat, zaś drugi to zakazy stałe, dotyczące różnych obiektów, jak n. p. wspomnianych już jaj strusich, towarów, wykonywanych w więzieniach, których nie wpuszczają do siebie kraje anglosaskie i t. p.

Stanowisko Polski w Genewie było zupełnie jasne. Przewodniczący delegacji wiceminister handlu i przemysłu p. Doleżał nie forsował polskich zakazów, lecz oświadczył, że Polska gotowa jest znieść reglamentację eksportu i importu, jeżeli zniesione zostaną ograniczenia dla tych surowców i artykułów rolniczych, które w handlu światowym interesują Polskę. Strona polska zwróciła uwagę na istnienie zamaskowanych zakazów wwozu pod postacią przepisów weterynaryjnych. Krok ten osiągnął pewien sukces. Mianowicie w akcie formalnym konferencji zleciła Lidze Narodów, żeby zajęła się sprawą zakazów weterynaryjnych i starała się tak ją uregulować, żeby nie była bronią w walce konkurencyjnej. Polska umotywowała niepodpisanie konwencji w dłuższej deklaracji, że konwencja ta odbiega od pierwotnego projektu i nie zatłacza spraw dotyczących Polski. Zresztą z podpisaniem konwencji Polska może zacząć od lutego roku przyszłego i w międzyczasie opracować poprawki konwencji, uwzględniające nasze postulaty ekonomiczne.

W rezultacie zredukowano konwencje, która odbiegając daleko od pierwotnego projektu, przewiduje w artykule 6 tym dwa rodzaje zakazów. Pierwszy rodzaj to zakazy, nazwane przejściowymi, mogące obowiązywać jeszcze przez kilka lat, zaś drugi to zakazy stałe, dotyczące różnych obiektów, jak n. p. wspomnianych już jaj strusich, towarów, wykonywanych w więzieniach, których nie wpuszczają do siebie kraje anglosaskie i t. p.

Stanowisko Polski w Genewie było zupełnie jasne. Przewodniczący delegacji wiceminister handlu i przemysłu p. Doleżał nie forsował polskich zakazów, lecz oświadczył, że Polska gotowa jest znieść reglamentację eksportu i importu, jeżeli zniesione zostaną ograniczenia dla tych surowców i artykułów rolniczych, które w handlu światowym interesują Polskę. Strona polska zwróciła uwagę na istnienie zamaskowanych zakazów wwozu pod postacią przepisów weterynaryjnych. Krok ten osiągnął pewien sukces. Mianowicie w akcie formalnym konferencji zleciła Lidze Narodów, żeby zajęła się sprawą zakazów weterynaryjnych i starała się tak ją uregulować, żeby nie była bronią w walce konkurencyjnej. Polska umotywowała niepodpisanie konwencji w dłuższej deklaracji, że konwencja ta odbiega od pierwotnego projektu i nie zatłacza spraw dotyczących Polski. Zresztą z podpisaniem konwencji Polska może zacząć od lutego roku przyszłego i w międzyczasie opracować poprawki konwencji, uwzględniające nasze postulaty ekonomiczne.

W rezultacie zredukowano konwencje, która odbiegając daleko od pierwotnego projektu, przewiduje w artykule 6 tym dwa rodzaje zakazów. Pierwszy rodzaj to zakazy, nazwane przejściowymi, mogące obowiązywać jeszcze przez kilka lat, zaś drugi to zakazy stałe, dotyczące różnych obiektów, jak n. p. wspomnianych już jaj strusich, towarów, wykonywanych w więzieniach, których nie wpuszczają do siebie kraje anglosaskie i t. p.

Stanowisko Polski w Genewie było zupełnie jasne. Przewodniczący delegacji wiceminister handlu i przemysłu p. Doleżał nie forsował polskich zakazów, lecz oświadczył, że Polska gotowa jest znieść reglamentację eksportu i importu, jeżeli zniesione zostaną ograniczenia dla tych surowców i artykułów rolniczych, które w handlu światowym interesują Polskę. Strona polska zwróciła uwagę na istnienie zamaskowanych zakazów wwozu pod postacią przepisów weterynaryjnych. Krok ten osiągnął pewien sukces. Mianowicie w akcie formalnym konferencji zleciła Lidze Narodów, żeby zajęła się sprawą zakazów weterynaryjnych i starała się tak ją uregulować, żeby nie była bronią w walce konkurencyjnej. Polska umotywowała niepodpisanie konwencji w dłuższej deklaracji, że konwencja ta odbiega od pierwotnego projektu i nie zatłacza spraw dotyczących Polski. Zresztą z podpisaniem konwencji Polska może zacząć od lutego roku przyszłego i w międzyczasie opracować poprawki konwencji, uwzględniające nasze postulaty ekonomiczne.

W rezultacie zredukowano konwencje, która odbiegając daleko od pierwotnego projektu, przewiduje w artykule 6 tym dwa rodzaje zakazów. Pierwszy rodzaj to zakazy, nazwane przejściowymi, mogące obowiązywać jeszcze przez kilka lat, zaś drugi to zakazy stałe, dotyczące różnych obiektów, jak n. p. wspomnianych już jaj strusich, towarów, wykonywanych w więzieniach, których nie wpuszczają do siebie kraje anglosaskie i t. p.

W rezultacie zredukowano konwencje, która odbiegając daleko od pierwotnego projektu, przewiduje w artykule 6 tym dwa rodzaje zakazów. Pierwszy rodzaj to zakazy, nazwane przejściowymi, mogące obowiązywać jeszcze przez kilka lat, zaś drugi to zakazy stałe, dotyczące różnych obiektów, jak n. p. wspomnianych już jaj strusich, towarów, wykonywanych w więzieniach, których nie wpuszczają do siebie kraje anglosaskie i t. p.

W rezultacie zredukowano konwencje, która odbiegając daleko od pierwotnego projektu, przewiduje w artykule 6

Zyd wieczny tułacz

p/g nieśmiertelnego arcydzieła EGG. SWEGO
JUTRO w kinie „HELIOS“.

KRONIKA.

Z miasta.

**Tydzień zbiórki na powo-
dzian.** Począwszy od 21 do 27
b. m. włącznie w Wilnie przepro-
wadza się zbiórka na rzecz
powoźników w Małopolsce.

Zbiórka odbywać się będzie
w teatrach, kinematografach i in-
nych miejscach rozrywkowych,
przez naklejanie na bilety wej-
ściowe nalepek po 10 i 15 gr., w
zależności od miejsca, oraz na ra-
chunki w restauracjach i cukier-
niach.

Nalepki sporządzone będą ar-
tystycznie przez prof. Ruszczyca.
(r)

**Święto niepodległości Lot-
wy.** W piątek 18 listopada Kon-
sulat będzie nieczynny z powodu
dziesiątletniej rocznicy proklamowa-
nia niepodległości Lotwy.

Sprawy miejskie.

**Najbliższe posiedzenie Ra-
dy miejskiej** odbędzie się w
czwartek, dn. 17 m. b. o godz. 8
w sali posiedzeń Rady.

Porządek dzienny obejmuje 23
punkty, z których 14 pierwszych
przeniesione zostały z porządku
poprzedniego zebrania, jako nie-
rozpoznane, wobec późniejszej
pory.

Pozostałe punkty dotyczą
spraw następujących: wniosek o
umorzenie zaległości podatkow-
ych od mieszkań jedno i dwuiz-
bowych; wniosek nagły w sprawie
wyboru komisji z 3 ch osób dla
wyjaśnienia praw miasta do nie-
ruchomości opuszczonych pod-
czas wojny i wynalezienia placów
dla potrzeb miejskich; odpowiedź
na interpelację w sprawie usunię-
cia publiczności z korytarzy Ma-
gistratu przed posiedzeniem Rady
dn. 3 m. b.; wnioski w sprawie
modyfikacji statutów podatków
widowskiego i od ładunków;
sprawa subsydjowania T-wa przy-
ciwgruzliczego; sprawa przyzna-
nia zapomóg T-wu „Toz” na pokry-
cie deficytu półkolonij letnich
sprawa przyznania zapomóg na
pokrycie deficytu kolonij letnich
chrześcijańskich i żydowskich. (r)

**Dzieci chore na gruźlicę
będą usunięte ze szpitala dziec-
iego.** Na wniosek miejskiej sekc-
cji zdrowia wszystkie dzieci dot-
knięte otwartą gruźlicą, pozostają-
ce na kuracji w szpitalu dziecięcym
przy ul. Miłosiernej będą
ułożone w schronisku dla tu-
berkuleznych, mieszczącym się
przy ul. Senatorskiej.

Koszty leczenia i utrzymania
tych dzieci ponosić będzie Magi-
strat na warunkach umówionych.
(r)

Sprawy administracyjne.

Spis zwierząt domowych.
Na zasadzie rozporządzenia Mi-
nisterstwa spraw wewn. z dn. 20.X
1927 r. na terenie wielkiego
m. Wilna w okresie od 1 do 10
grudnia r. b. dokonany będzie
spis wszystkich zwierząt domo-
wych, a więc: koni, bydła, trzody
chlewnej oraz owiec.

Spis ten dokonany będzie na
żądanie głównego urzędu staty-
stycznego i nie może być brany
za materiał do wymierzania jakieg-
okolwiek podatku. (r)

Poczta i telegraf.

**Oszacowanie majątku pań-
stwowego.** Wobec tego, że Mi-
nisterstwo Skarbu przystąpiło ob-
ecnie do zbierania materiałów dla
oszacowania całego majątku pań-
stwowego, wszystkie Zarządy
Techniczne, Urzędy, oraz agencje
pocztowe, otrzymały polecenie
ściślego sporządzenia spisów zna-
dujących się u nich inwentarza i
wszelkich materiałów.

Lotne komisje kontrolne.
W związku z często się zdarzają-
cymi nadużyciami w resorcie poczt-
owym, powołane niedawno do
życia z inicjatywy p. Prezesa Dy-
rekcji Wileńskiej P. i T. lotne ko-
misje kontrolne, kontynuują na-
dal w energicznym tempie swe
prace. Komisje lotne, niezależnie
od normalnych inspekcji i rewiz-
ji urzędów i agencji pocztow-
ych, dokonywanych przez stałe
organy inspekcyjne Dyrekcji, prze-
prowadzają dodatkowo i niespo-
dziewanie ściśle rewizje urzędów
i agencji, poddając kontroli cało-
kształt urzędowania za okres co-
najmniej jednego roku. Znaczący
należy, że działalność organów
kierowniczych Dyrekcji w tym
kierunku, przybrała ostatnio na
intensywność.

Handel i przemysł.

**O przestrzeganiu przepisów
ustawowych w sprawie godzin
handlu.** Dnia 15 b. m. w Inspek-
toracie pracy pod przewodni-
ctwem p. inspektora Leszczyń-
skiego odbyła się konferencja w
sprawie przestrzegania przepisów
ustawowych dotyczących godzin
handlu.

W konferencji tej wzięli udział
przedstawiciele stowarzysze-
nia kupców chrześcijańskich, kupców
żydów, Centrali chrześcijańskich

związków robotników, klasowców
i żydów.

Podczas dyskusji ustalone zo-
stały wypadki nie przestrzegania
przez handlarzy tej ustawy, jak:
1) zatrudnianie pracowników po
zamknięciu sklepów, 2) zatrud-
nianie przez kierownictwa Ban-
ków, swych pracowników w go-
dzinach ponad ustawowych, co
wobec obecnego stanu bezrobocia
jest nader niepożądane, 3) nie-
przeprowadzenie zatrudniania w han-
dlu robotników młodocianych, 4)
nie rejestrowanie robotników mło-
docianych pomimo zbliżającego
się terminu rejestracji (31 stycz-
nia) oraz 5) przekraczanie godzin
handlu. Ostatni ten zarzut doty-
czy w pierwszym rzędzie handlow-
ców sodową, którym od dnia
1 października zezwolono na han-
del do godziny 7-ej wieczorem.

W sezonie letnim handle te otwar-
te były do godz. 11-ej w nocy.
Sklepikarze ci pod pozorem
handlu wodą sodową, handlowali do
godz. 11-ej w nocy.

Osoby nie przestrzegające po-
wyżej wspomnianych przepisów
będą z całą surowością prawa
pociągane do odpowiedzialności
sądowej.

Sprawy wykupu patentów.
Władze skarbowe otrzymały z
Ministerstwa Skarbu okólnik w
sprawie ewentualnego uwzględ-
nienia podań o niższenie kategorii
patentu.

Zgodnie z tym okólnikiem,
podania podobne uwzględnione
mogą być jedynie w wypadkach
wyjątkowych, kiedy platinik zasłu-
guje na podobną ulgę.

Jednocześnie z tem okólnik
ten wyjaśnia sprawę określenia
wyższych kategorii patentów,
fryzjerom, sprzedającym przedmi-
oty kosmetyczne.

**Zebrań drobnych handla-
rzy mięsnych.** W niedzielę ubieg-
łą odbyło się walne zebranie
członków Związku Zawodowego
Chrześcijańskiego drobnych han-
dlarzy mięsnych i wędliniarzy, pod
przewodnictwem prezesa Związku
p. Bogusławskiego.

Na zebraniu tem omawiano
obszernie sprawę przyszłych wy-
borów do Izby Rzemieślniczej. W
wyniku dyskusji przyjęto rezolu-
cję, wzywającą wszystkich człon-
ków i nieczłonków Związku, lecz
pracujących jako rzemieślnicy w
tejże branży, do jednności wobec
zbliżających się wyborów do Izby
Rzemieślniczej oraz solidnego glo-
sowania na jedną wspólną listę
rzemieślników—chrześcijan.

Uchwalono też złożyć dla
członków Związku Kasę Zapomo-
gową.

Zastój w ceglarniach. Wob-
ec nadejścia zimy, a tem sam-
ym zakończenia sezonu budo-
wanego, przeszło 90 proc. ceg-
lielni na terenie województwa
Wileńskiego wstrzymało pracę.

Sprawy wojskowe.

**Powolna rejestracja rocz-
nika 1907.** Jak się dowiadujemy,
rejestracja rocznika 1907, którą
po raz drugi przeprowadza Re-
ferat Wojskowy Magistratu m. Wil-
na, odbywa się przy bardzo nie-
licznym udziale powołanych. Wob-
ec tego władze wojskowe po-
stanowiły zastosować szereg kar
w stosunku do ociągających się
mężczyzn, urodzonych w 1907 r.
(z)

**Przyjmowanie podań od
rezerwistów.** Referat Wojskowy Ma-
gistratu m. Wilna komunikuje, że
z powodu małej liczby podań o
zasłuki dla rodzin rezerwistów,
którzy w r. b., w miesiącach let-
nich, zadośćuczynili obowiązki
6 tygodniowych ćwiczeń — po-
stanowiono podania przyjmować
do dnia 20 b. m.

Sprawy akademickie.

Czwartki Akademickie. Naj-
bliższy „Czwartek” już 3 ci z rze-
du będzie nosił nazwę „Żywej Ga-
zetki”. Zasłużony to organ w ży-
ciu akademickim i sławny. Pow-
stał przed paru laty w „uzdro-
wisku” nowicjańskim i dotąd
reprezentuje stale humor i satyrę
naszej uczelni. „Żywa gazeta” pro-
wadzi na uniwerku walkę z „po-
spolitością”, wyszydając w krzy-
wym zwierciadle wszystkie śmiesz-
ne strony życia studenterii. Wal-
kę tę prowadzi w formie zabaw-
nej satyry, a klady trzeba i ostrej.
Czwartkowy numer „Żywej Ga-
zetki” wyjdzie zwiększony i z
ilustracjami.

Początek wieczoru o g. 20-tej
m. 15. Wstęp dla gości groszy
50, dla studentów groszy 10. Lo-
kal Ogniska (Wielka 24).

Sprawy rolne.

Komisje rolne. W dniach
29 i 30 bm. w Inspektoracie Pra-
cy odbędą się posiedzenia roz-
jemczych komisji rolnych na po-
wiat Wileńsko-Trocki.

Sprawy robotnicze.

**Komisje do spraw dozorców
domowych.** W dniach 22, 24 i 29
bm. w Inspektoracie Pracy odeb-
dą się posiedzenia komisji roz-
jemczych do spraw dozorczych.

Z życia cechów.

Kalendarzyk cechowy. Dziś,
we środę 16 bm. o godz. 7 m. 30
wiecz. w lokalu Banku cechu rzem-
ników i wędliniarzy (Niemiec-
ka 25), odbędzie się organizacyj-
ne zebranie Komitetu Wykonaw-
czego, wyłonionego przez Pierw-
szy Zjazd Rzemieślników woj. Wi-
leńskiego.

— W tymże lokalu w czwar-
tek 17 b. m. odbędzie się walne
zebranie cechu kowali, stelma-
chów i rymarzy o godz. 6-ej
wieczór.

Sprawy uniwersyteckie.

Promocja. Dziś o g. 1-szej
po poł. w Huli Kolumnowej Uni-
wersytetu odbędzie się promocja
na doktora wszech nauk lekar-
skich p. Konstantego Sawicza.
Wstęp wolny.

Z życia stowarzyszeń.

**W programie dzisiejszej środy
literackiej** nastąpiła pewna zmia-
na. Rozpocznie Środę przemówie-
nie nie prof. Antoniewicza, lecz
referat konserwatora p. Jerzego
Remera o świeżo odbytych zjeź-
dzie konserwatorów i wystawie
konserwatorskiej w Warszawie.
Następnie, jak zapowiedziano, grać
będzie p. Irena Dubiska. Przed
częścią koncertową słowo wstęp-
ne o muzyce XVII i XVIII wieku
wypowie p. Stanisław Węślawski.
Początek o godz. 8-ej punktu-
alnie.

Klub Narodowy. Jutro, w
czwartek o godz. 7 i pół sena-
torka Józefa Szabekowski wygłosi
w sali Techników (ul. Wileńska 33)
odczyt p. t. „Zagadnienie emi-
gracji w Polsce”.

**Wileńskie Koło Związku
Bibliotekarzy Polskich.** Dnia 18 li-
stopada 1927 r. w piątek, o go-
dzinie 8-mej wieczór odbędzie się
w Uniwersyteckiej Bibliotece Pu-
blicznej zebranie Członków, na
którem Dyr. Dr. Stefan Rygiel
przedstawi „Kronikę ostatnich wy-
darzeń bibliotecznych. Goście mi-
le widziani.

**Narodowa Organizacja Ko-
biet** zawiadania swoje członkinie,
że dnia 16 b. m. we środę o
godz. 6 wiecz. w sali Klubu Szla-
checkiego (Mickiewicza 19), odeb-
dzie się Międzypartyzyszeniowe
zebranie wszystkich organizacji
kobiecych, na którem senatorka
Szabekowska sprawozdanie z prac
Rady Nadzorczej i ze zjazdu Mię-
dzynarodowego w Genewie.

Wstęp wolny dla wszystkich
członkin N. O. K.

Odczyty.

**Referat w Zjeździe Rad
Międzynarodowych Kobiet w Ge-
newie** wygłosi we środę dnia
16 b. m. o godzinie 6-tej wiecz.
w Sali Klubu Szlacheckiego (Mick-
iewicza 9) senatorka Szabekowska.
Wszystkie Organizacje Kobiectw
w Wilnie są zaproszone.

Sprawy szkolne.

**Uroczysty obchód ku czci
H. Sienkiewicza.** W jedenastą ro-
cznicę zgonu Wielkiego Polaka,
szkoła powszechna Nr 11 w Wil-
nie, mająca za patrona H. Sien-
kiewicza, urządziła ku Jego czci
wzruszający obchód.

Rozpoczęto go w Bazylice
Metropolitalnej, gdzie uroczyste
nabożeństwo odprawił J. E. ks.
biskup sufragan Michalikiewicz,
poczem dokonał aktu poświęce-
nia sztandaru szkoły Nr 11, sztandar
trzymał do chrztu: kurator
Okręgu Szkolnego Wileńskiego dr.
A. Ryńiewicz z p. Howsewiczową,
przedstawicielką rodziców działy
szkolnej. Po poświęceniu Jego
Ekselencja przekazał sztandar
kierownikowi szkoły p. J. Popo-
wiczowi, który z kolei przekazał
go chorążemu szkoły Piotrow-
skiemu. Potem Celebrans gorąco
przemówił do młodzieży, podno-
sząc usługi Hermyka Sienkiewi-
cza, podkreślając, że prawdziwa
służba Ojczyźnie jest przez pracę,
czego dowód godny naśladowania
dał pokoleniom Sienkiewicz. Po
skończeniu nabożeństwa, na któ-
rem obecni byli przedstawiciele
władz duchownych i szkolnych,
uczniowie szkoły Nr 11, na czele
z nowo poświęconym sztandar-
em udali się w orydkum pocho-
dem do Sali Miejskiej gdzie od-
była się akademja.

Na scenie po bokach toną-
cego w kwiatkach portretu Mistrza
ustawily się poczty sztandarowe
w liczbie 8 miu. W pierwszych
rzędach zasiadli: ks. kan. Jan
Kretowicz, prezydent m. Wilna
p. nac. St. Pogorzelski, p. inspek-
tor szkolny Br. Chłopicki, ławnik
Magistratu p. J. Łokuciewski, oraz
przedstawiciele Komitetu Rodzi-
ciańskiego, szkoły oraz tłumnie
zebrana młodzież starszych wy-
działów szkół powsz. Pierwsze
przemówienie powitalne wygłosił
p. nac. wydz. szk. powsz. K. O.
S. W. Pogorzelski, pokrótce cha-
rakteryzując Sienkiewicza, jako
tego, który w najcięższych latach
zwątpienia budził ducha w Naro-
dzie i wstawil imię Polski po wsze
czasy.

Przepięknie wykonali szereg
pieśni Żeleńskiego, Świerzyńskiego,
Opieńskiego i Monuszki pp.
W. Hendrich, J. Korsak-Targow-
ski i prof. A. Ludwig, przy wtra-
wnym akomp. dyr. Szczepań-
skiego, oraz artysta „Reduty” p.
W. Ścibor wypowiedział „Pogrzeb
Pana Wołodjowskiego” z wielką
swadą, wywierając silne wrażenie
na audytorjum.

Na zakończenie, „odę ku czci
Orla Białego” układał p. J. Popo-
wicz, wypowiedział uczeń szkoły
Nr. 11, wywołując długo niemił-
nące oklaski.

Akademja zakończyła się wspólnie
odśpiewaniem Hymnu Naro-
dowego. Następnie dla działy
wyświetlono parę odpowiednich
obrazów.

Ze szczególnym uznaniem pod-
nieść należy zasługę kierownictwa
szkoły w osobie p. Jana Popow-
icza, że rok rocznie z pietyzmem
pielegnuje pamięć Henryka Sien-
kiewicza.

Sport.

Budowa toru saneczkowego.
Kuratorium Ośrodka Wychowania
Fizycznego w Wilnie, w najbliż-
szym okresie czasu przystępuje
do budowy specjalnego toru sa-
neczkowego, długości około 500
mtr. na Górze Szyszkinińskiej. Jest
to doskonały i mało dotychczas
wyszakany teren. (z)

Teatr, sztuka i muzyka

„RE DUT A” na Pohulance.
Dziś o godz. 20-ej komedia Al. hr.
Fredry — „Zemsta”.

Czwartek i piątek — „Zemsta”.

**TEATR POLSKI (sala „Lut-
nia”).** Dziś raz tylko jeden na przed-
stawieniu wieczornem ukaże się naj-
nowsza komedia Z. Kawockiego „Fura
słony”.

„Kwiat pomarańczowy” naj-
nowsza komedia A. Birabeau i J. Dolley
ukazuje się po raz pierwszy w piątek.

**Na rzecz niezamożnych aka-
demików inflantczyków U. S. B.**
w dniu 17 b. m. o godz. 8 wiecz. w
Teatrze Polskim („Lutnia”) odbędzie się
przedstawienie „Dlani Ks. Józefa Po-
nitawskiego” krotkochwila w 4 aktach
J. Mazura ze śpiewami i tańcami. Bile-
ty wznawiać można nabyć w lokalu
Bratniej Pomocy (Wielka 54) od 5 — 7
wiecz. W dniu przedstawienia w kasie
teatru od 11 rano. Przedstawienie be-
dzie poprzedzone słowem wstępem o
Inflantach przez profesora Limanow-
skiego.

Kronika policyjna.

Wykręcie kradzieży. Jak
donosiliśmy swego czasu, w czasie
robót ziemnych dokonano znacz-
nej kradzieży przyrządów geode-
zyjnych. Policja przeprowadziła
dochodzenie, które dopiero ob-
ecnie zostało uwieńczono pomyslnym
rezultatem. Dokonano szeregu
aresztowań sprawców. Nazwiska
ich trzymane są narazie
w tajemnicy, ze względu na pro-
wadzące się śledztwo. W najbliż-
szym numerze będziemy mogli
podać bliższe szczegóły. (z.)

**Nienormalne stosunki
w szkolnictwie.**

W dniu wczorajszym opuścił
swe stanowisko w Wilnie wizyta-
tor szkół powszechnych p. Eymont.
P. Eymont został przeniesiony
na równorzędne stanowisko do
kuratorium Wołyńskiego.

O przeniesieniu p. Eymonta
doniósł już przed paru tygodnia-
mi „Kurier Wileński”, podając ja-
ko powód przeniesienia rzekomo
nietaktowny stosunek p. Eymonta
do związków nauczycielskich.
Aczkolwiek nic nas z sobą p.
Eymonta nie łączy, jesteśmy zmu-
szeni wobec nalegań wybitnych
przedstawicieli nauczycielstwa do
oświetlenia sprawy przeniesienia
p. Eymonta z punktu widzenia
wrecz przeciwnego, niż to zrobił
„Kurier Wileński”.

Dowiadujemy się, że przyczyną
niezadania p. Eymonta
było niezadowolenie jednego z
przewodców Związku Nauczyciel-
stwa Szkół Powszechnych wy-
nikłego na tle stosunków służbo-
wych. P. Wizytator skarcił przy-
wódcę związku za niewłaściwe
zachowanie się podczas służbo-
wego zebrania nauczycieli szkół
powszechnych powiatu Wilejskiego
i Molodeczańskiego, kiedy to
działacz związkowy nie potrafił
odróżnić zebrania służbowego od
wiecu.

Dotknięty słuszną uwagą p.
wizytatora, nauczyciel, był zaaw-
sowany w kolach sanacyjnych,
stąd posłał intryga, której wy-
nikiem jest przeniesienie p. Eymonta
do innego, nieznanego mu
okręgu.

P. Eymont, jak dowiadujemy
się, jest Wilnianem, jest obna-
żony z miejscowymi stosunkami
i zna tutejszą gwarę ludową.
Według zgodnej opinii nauczy-
cielstwa różnych kierunków (z
małymi wyjątkami), przeniesienie
p. Eymonta będzie dotkliwą stratą
dla szkolnictwa.

Przy omawianiu tej sprawy
nie tylko jednak chodzi nam o
stratę, jaką, według mniemania
kół nauczycielskich, ponosi szkol-
nictwo, ile o wrecz nienormalne
stosunki panujące w szkolnictwie.
Chodzi nam o podkreślenie faktu,
że jednostka podwładna niezado-
wolona ze zwierzchnika ma moż-
ność dowolnie dysponować, o
ile jest odpowiednio ustosunko-
wana.

Czyż nie jest to gorsze od
tępionego sejmowładztwa.
Takie stosunki prowadzą pro-
stą drogą do bolszewizmu.

**Z wykładów powszechnych
w Uniwersytecie.**

Odczyt prof. dr. Wróblewskie-
go na temat prawa karnego i pe-
dagogiki powinien był zaintereso-
wać całą inteligencję i ci którzy
nie przyszli, uczynili sobie wielką
krzywdę.

Prelegent zaznaczył wspólną

genę kar kryminalnych i kar
szkolnych, chociaż początkowo
tego nie ma jeszcze w ich świa-
domości.

W pierwszej fazie, kary cie-
lesne o charakterze krwiozerczym
są stosowane i w kryminalistyce
i w pedagogice.

Drugi okres u nas, zbiegający
się z dobą Komisji Edukacyjnej
uwzględnił momenty żalu i poli-
towania, wyrażane przy karaniu
przez pedagogów i uznaje kary
publiczne w celu zawstydzienia
uczniów. Kary kryminalne z tego
okresu noszą też podobny cha-
rakter.

Trzeci okres w pedagogice
opiera się o samorządy szkolne i
gminy uczniowskie, co miało po-
czątek w Ameryce, skąd przeszło
do szkół szwajcarskich, angielskich
i innych, Uczeń na mocy
tych ustaw może być pozbawio-
ny obcowania z kolegami, wyłączo-
ny od udziału w grach, od
piastowania godności, aż do sta-
łej infamji włącznie. Kodeks kar-
ny tego okresu ma oparcie o in-
teresy osobiste jednostek, w któ-
re odpowiednio godzi.

W prawie karnem intuicyjnie
stawia się różnicę między winą
umyślną a przypadkową, podobnie
w pedagogice. Jest indy-
dualizacja kar, przestępstwa prze-
stają być abstrakcją. Kara ma być
wymierzana z miłością.

Moment nieszkodliwienia dla
społeczeństwa danej jednostki,
odegrana w prawie karnem jak i
w pedagogice wielką rolę. Popra-
wa danej jednostki jest celem
wspólnym obu rodzajów kar.

Mówił jeszcze prelegent o pra-
cy nad więziami, dopuszczającej
przedterminowe zwolnienie o ile
więzień wykaże poprawę. Szere-
kie ma to zastosowanie zagranicą
i związane jest z wysokim
poziomem administracji więzie-
nej, na co u nas—brak środków.

I mówił profesor o przestęp-
stwach nieletnich i nieopieczny-
ch, nad którymi w Belgji, Nor-
wegji, Ameryce i innych krajach
odebrano prawo karnem, prawo
do lat 16 i 18-tu.

Wogóle ewolucja w prawie
karnem idzie po linii zbliżenia z
pedagogiką. W. Z.

**Koncert Aleksandra Bo-
rowskiego.**

Koncertem tym znakomity
pianista odwojował sobie wielu
z tych swoich wielbicieli, których
utracił na poprzednim koncercie
zeszłorocznym. Usłyszeliśmy znów
dawnego Borowskiego, artystę o
wielkim polocie, z przepyszny-
m głębokim tonem, władającego
fortepianem, jak mało kto.

Borowski reprezentuje pianizm
najwyższej klasy i o skali znacz-
nie rozleglejszej, niż naprzykład
Orlow. Czysto dźwiękowe piękno
gry Borowskiego jest nieporów-
nane. Artysta ten nigdy nie prze-
kracza granic możliwości efektów
dźwiękowych fortepianu, jak to

doznano 6 osob; podróżny z po-
wiatu Niewieskiego Kościukie-
wicz Władysław, zawiadawca stacji
Baranowicz Kowalewski Jan, za-
wiadawca odcinka sygnałowego
Terwidis, palacz Szejtman Win-
centy, maszynista Sandziuk Sta-
nisław i kierownik pociągu Skuli-
mowski Konstanty. (j)

Likwidacja afery szpiegowskiej.

W ostatnich dniach policja po-
lityczna rozpoczęła likwidację ro-
zgałęzionej sieci szpiegowskiej na
terenie pow. Dziśnieńskiego. Po
aresztowaniu jednej bandy w gmi-
nie Tumilowickiej, o czem donosił
„Dziennik Wileński” przed kilku
dniami, aresztowano w dniu oneg-
dajszym w gminie Szarkowszczyz-
na Jacejkę komunistyczno-szpie-
gowską, której zadaniem było
zbieranie materiałów szpiegow-
skich i przesyłanie ich do Rosji
sowieckiej przez szmuglerów. Do-
tychczas aresztowano 5 osób.
Nazwiska trzymane są jeszcze w
ściślejszej tajemnicy i ze względu
rozumiałych nie mogą być poda-
ne do wiadomości publicznej.

Zamach na pociąg.

W niedzielę dnia 13 b. m. nie-
znani dotychczas sprawcy po-
łożyli na szynach odcinku kolej-
owego Lida — Baranowicz, kilka
belek i kamieni. Maszynista po-
ciągu osobowego, zdążającego do
Baranowicz, w czas spozitrzegli
przeszkodę i zatrzymał w ostat-

niach chwili pociąg. Ofiar w lu-
dziech nie było. Policja przepro-
wadziła dochodzenie, które jed-
nakże nie dało dotąd żadnych
pozytywnych rezultatów. Istnieje
przyzpuszczenie, że jest to jeden
z cęstych figlów zdemoralizowa-
nych pasterzy. (z.)

**Skutki wrogiej agitacji anty-
polskiej.**

W gminie Konławskiej w pow.
Wileńsko-Trockim we wsi Biluńce
wydarzył się niestety wypa-
dek. Jakiś rozagitowany przez
litwinów barbarzyńca litewski, z
zemsty

Oblicze ideowe młodych. Ciekawe wyznania prasy lewicowej.

Prasa narodowa wielokrotnie już pisała o przełomie ideowym, jaki się dokonał po wojnie wśród młodzieży akademickiej...

II Czwartek Akademicki.

Zorganizowanie „czwartków” w salach Ogniska akademickiego jest bezspornie zasługą sekcji kulturalno-samokształceniowej Bratniej Pomocy...

stół przyjęty odmiennie przez młodzież, a inaczej przez starsze społeczeństwo...

ka, zmuszeni byli porzucić worki. W zabrzanych przez patrol workach znaleziono 85 kg. sacharyny...

RUCH WYDAWNICZY.

Kucie kopyt i racic. Dr. Kazimierz Szczudłowski. Wydanie drugie poprawione i uzupełnione.

Ze świata.

Olbrzymi most na rzece Hudson. W ciągu najbliższych pięciu lat ma być zawieszony między Nowym Jorkiem a N. Jersey...

Na naszych pograniczach.

Aeroplan sowiecki rozrzucił ulotki. W nocy z dnia 13 na 14 bm. nad terytorium sowieckim koło granicy wznosił się aeroplan...

Przesunięcie wiech granicznych. Z pogranicza donoszą, iż w dniu onegdajszym żołnierze K.O.P. w godzinach rannych, patrolując linię graniczną...

Wskazania programowe Obozu Wielkiej Polski ZESZYTY VI Polityka zagraniczna

dochodzi żądna wieża kościelna, a nawet wieżycie mostu w Filadelfji, dochodzą zaledwie do 125 metrów. Jedyne wieża Eiffel w Paryżu...

MIĘSKI KINEMATOGRAF KULTURALNO-OSWIATOWY Sala Miejska ul. Ostrobramska 5.

„Wyspa zatopionych okrętów” dramat żyłowo-sensacyjny w 8-miu aktach.

Wielka premiera 10 lecie krwawych rządów Bolszewickich w Rosji Pierwszy film polski ilustrujący realizację...

Nasze dzieci. Mama: Jurku, leżesz zawsze będziesz tak niegrzeczny...

Wolne posady. Potrzebne służąca do wszystkiego...

KINO-TEATR „EDEN” WIELKA Nr. 36.

Przetarg. Zarząd Funduszu Kwaterunku Wojskowego ogłasza przetarg nieograniczony na budowę 2 domów podoficerskich...

LEKARZE Dr. Leon Ginsberg CHOROBY WENERY.

KUPNO Płanino lub fortapjan chcę kupić.

Dziewczyna do dzieci potrzebna. Szuka pracy.

PRZETARG. Zarząd Funduszu Kwaterunku Wojskowego ogłasza przetarg nieograniczony na budowę 2 domów podoficerskich w Wilnie obok koszar 4 p. Ulanów.

WŁOSÓW wypadanie, łupież, lysienie usuwa „Esencja Chinowo Chmielowa” i „Mydło Chinowo - Chmielowe”.

WĘGIEL GORNOŚLĄSKI z pierwszorzędnych kopalń z dostawą do domu.

MEBLE. MEBLE najtaniej nabyć można w D-H. H. SIKORSKIEGO i S-ka.

Najtrwalsze-najelegantsze-Ryskie Kalosze i Śniegowce 1924 B.I.R.C. RIGA QUADRAT

Dr. POPILSKI Choroby skórne i weneryczne.

MEBLE. MEBLE najtaniej nabyć można w D-H. H. SIKORSKIEGO i S-ka.

DRUKARNIA I INTROLIGATORNIA „DZIENNIKA WILEŃSKIEGO”

CHOROBY PŁUC. Stesowany przez p. p. Doktorów „Balsam Thiocolan Age”

MEBLE. MEBLE najtaniej nabyć można w D-H. H. SIKORSKIEGO i S-ka.

Poszukuje członków rodziny Lisowieckich.